



Gazeta Łódzka

Dziennik społeczny i polityczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

PRZEMIERZAŁA wynosi: rocznie 86 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk., miesięcznie 3 mk. z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową.

FILJE: w Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Sieradzu, Wieluniu, Zduńskiej Woli i Kaliszu.

Cena 15 fen.

Administracja otwarta od 9 rano do 7 wieczór; w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 9 do 2 codziennie, w wigilie świąt do 10 wiecz. Redaktor przyjmuje od 9 do 12 rano.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologia — 1 mk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobnie ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

Wielkie chwile w dziejach świata. Program pokojowy niemieckiej partji rządowej.

Berlin, 5 października.

Program partji większości, stanowiący podstawę obecnego rządu brzmi, jak podaje „Berl. Tgbl.“ następująco:

1) Utrzymanie zasad, wygłoszonych w odpowiedzi niemieckiej na notę papieską z dn. 1 sierpnia 1917 roku oraz decyzji parlamentu z dn. 19 lipca tegoż roku.

2) Deklaracja chęci przystąpienia do związku ludów na podstawach następujących:

Związek narodów obejmuje wszystkie państwa i spoczywa na zasadzie równoprawności wszystkich narodów. Celem jego jest zapewnienie trwałego pokoju, niezależnego bytu i rozwoju gospodarczego narodów. Związek narodów chroni wszystkimi siłami złączone w nim narody, uznając ich stan posiadania, ich zagwarantowane prawa i wyklucza wszelkie umowy oddzielne, sprzeciwiające się jego celom.

Fundamentem związku ludów jest rozwój dalszy prawa międzynarodowego; wzajemna gwarancja państw, iż wszelkie kwestje sporne, które nie mogą być rozwiązane przy pomocy środków dyplomatycznych, będą przekazane pokojowym czynnikom do rozstrzygnięcia; przeprowadzenie zasady wolności mórz; porozumienie w sprawie powszechnego i jednoczesnego rozbrojenia na lądzie i morzu; zapewnienie obrotowi

międzynarodowemu wolności gospodarczej i prywatno-prawnej międzynarodowe przyczynienie się do rozwoju prawodawstwa socjalnego i ochrony robotników.

3) Bezwzględne uznanie odbudowania Belgji i porozumienie w sprawie odszkodowania jej.

4) Dotychczas zawarte traktaty pokojowe nie będą przeszkodą do zawarcia pokoju powszechnego.

W prowincjach Bałtyckich, w Polsce i na Litwie natychmiast winny być powołane przedstawicielstwa ludowe, oparte na szerokich podstawach. Państwa te, w których natychmiast ma być wprowadzony zarząd cywilny, będą same decydować o swej konstytucji i stosunkach do państw ościennych.

5) Utworzenie samodzielnego państwa związkowego Alzacji i Lotaryngji z zapewnieniem mu zupełnej autonomji, zgodnie z życzeniami przedstawicielstwa ludowego tego kraju.

6) Natychmiastowe przeprowadzenie reformy wyborczej w Prusiech. Dążenie do tejże reformy w tych państwach związkowych, gdzie dotychczas nie została jeszcze przeprowadzona.

7) Jedność rządu państwowego; powołanie członków rządu z łona parlamentu celem prowadzenia je-

dnolitej polityki, ścisłe utrzymanie odpowiedzialności zgodnie z konstytucją, wykluczenie wpływów wojskowych na politykę.

8) Celem ochrony osobistej wolności, wolności zebrań i prasy natychmiastowa zmiana rozporządzenia o stanie oblężenia; ograniczenie cenzury do kwestji i stosunków rządów zagranicznych, strategji wojennej i taktyki, ruchów wojsk i fabrykacji materiałów wojennych; urządzenie stałej kontroli nad zarządzeniami wynikłymi z stanu oblężenia.

Wiosna wolności.

Berlin, 5 paźdz.

„Freisinnige Ztg.“ pisze: Jesień 1918 roku stała się dla ludu niemieckiego wiosną wolności. Stało się rzeczywistością, do czego dążono przez lat dziesiątki.

Prasa niemiecka o warunkach Wilsona.

Berlin, 5 października.

„Börsen Kurier“ pisze: Oświadczenia Wilsona są co najmniej tak zmierzone do koalicji, jak do państw centralnych, ale ludzkości nie zbawi się choćby najprawdziwszymi zasadami, jeśli nie zrobi się próby praktycznej. Wojna już do tego dojrzała.

„Vossische Ztg.“ oświadcza: Mowa Wilsona jest najjaśniejszym programem celów wojny, który Ameryka dotychczas dała. Stany Zj. silniej niż kiedykolwiek akcentują ten program, jak gdyby w charakterze kierującej władzy koalicji. Celem Wilsona jest Związek Ludów. Trwały związek może się składać jedynie z państw, które są w stanie każ-

de dla siebie działać w myśl swych potrzeb życiowych i z wolności rozwoju.

To nie będzie miało miejsca, póki odbiera się choćby najmniejszej części Europie możność zrośnięcia się w całość z dotychczasowego rozkawałkowania, co jest warunkiem jej życia.

Co pisze „Post“ o wczorajszym historycznym posiedzeniu w rajchstagu?

Berlin, 5 października. Dzisiejsze posiedzenie rajchstagu jest, jak pisze „Post“, jednym z najważniejszych i najbardziej brzemiennych w następstwa.

Stanowi ono w swym rodzaju przeciwieństwo do słynnego posiedzenia z dnia 4 sierpnia 1914 r. Słowa ówczesnego kanclerza: „walczymy o owoce naszej pokojowej pracy, o dziedzictwo naszej wielkiej przeszłości i o naszą przyszłość“ stały się prawdą, o której nikt wówczas nie myślał. Świętej własności niemieckiej już nie zdaleka zagraża wróg. Obrót, jaki przyjęła wojna w ostatnich tygodniach, wzmógł wolę wroga do zniszczenia nas.

Niesłychanie wysokim odszkodowaniem kosztów wojennych cięce nam wróg zabrać na dziesiątki lat owoce naszej pokojowej pracy. Kolonje i Alzacja i Lotaryngja mają nam być wydarte.

Decyzja partji narodowo-liberalnej.

Berlin, 5 października. „Voss. Ztg.“ pisze o wstąpieniu liberałów narodowych do bloku rządowego: Należy z radością powitać fakt, iż przez to rząd opiera się na szerszych podstawach. „Börsen Ztg.“: Partja nar.-liberalna od chwili powołania komisji głównej parlamentu uczyniła kolosalny krok w swym rozwoju.

Podpisane przez Bułgarię i ententę warunki zawieszenia broni.

Berlin, 5 października. Transoceaniczne towarzystwo otrzymało z Sofji, pod datą 2 paźdz. następującą wiadomość:

„Zawieszenie broni między Bułgarią i ententą zostało dzisiaj podpisane. Ogłoszenie tego faktu, jak również i warunków nastąpi w dniu 4 paźdz. w sobranii. Najważniejsze warunki są następujące:

1) Demobilizacja armji bułgarskiej aż do jednej, a podług innych doniesień, do dwóch dywizji. Znajdujące się na zachód od Skopje wojska bułgarskie będą zabrane do niewoli;

2) Opuszczenie wszystkich, obsadzonych od 1915 roku, cudzych okrugów, jednakże prawdopodobnie zatrzyma Bułgaria Dobrudżę, aż do Kobanina. Kwestja macedońska zostaje otwarta do zebrań się kongresu pokojowego;

3) Opuszczenie Bułgari przez Niemców i Austriaków w ciągu 4-ch tygodni;

4) Nienaruszalność granic starej Bułgarii jest zagwarantowana, jak również jej suwerenność.

Gwiazda Bułgarii zbladła.

Berlin, 5 października. „Berl. Tgbl.“ pisze, nawiązując swe słowa do abdykacji cara Ferdynanda Bułgarskiego: Ostatnie

słowo o losach Bułgarii w tej wojnie jeszcze nie padło, ale już stało się jasne, iż Bułgaria masi rezygnować ze swego dominującego stanowiska na Bałkanach.

Uchwała czeskich Niemców

Wiedeń 5 października.

Niemiecko-czeska korespondencja donosi, że główna komisja czesko-niemieckich związków powzięła następującą uchwałę:

„Niemiecko-czeski związek posłów do parlamentu żąda, aby przy ustalaniu nowego porządku w Austrii na podstawie samookreślenia ludów zagwarantowaną została samodzielnosc Niemców-czechów, którzy swobodnie pragną zdecydować o swej przynależności państwowej, trzymając się wiernie wspólnego obywatelstwa wszystkich niemieckich austriaków.“

Wódz naczelny Czecho-Słowaków.

Moskwa, 2 paźdz.

Wedle doniesienia pisma „Omskaja Zisn“ rząd francuski porozumiał się z Czecho-Słowakami. Generał Jauquin został ich dowódcą naczelnym.

O stanowisko Rumunii.

Pos. Langerhan w Wiedniu zwrócił się do prezesa ministrów z interpelacją w spra-

wie położenia w Rumunii, zwracając uwagę na słozone przez hr. Czernina oświadczenie, że zawarty z królem Ferdynandem pokój wówczas tylko będzie możliwy, jeżeli dawag będzie niezbędne rękojmisie, że Rumunja nie napadnie nas po raz drugi.

Rumunja musi albo ozywanie współpracować z państwami centralnymi, albo też oddać wszystką artylerję i amunicję.

Hr. Czernin dodawał, że toczą się konkretne rokowania na wypadek, gdyby wystąpienie Rumunji po stronie państw centralnych nie doszło do skutku.

Interpelacja podkreśla, że ludność pragnęłaby bardzo dowiedzieć się, czy porozumienie powyższe z Rumunją faktycznie doszło do skutku i czy wyłączone jest niebezpieczeństwo, ażeby Rumunja ponownie przeciwko nam wystąpiła.

Bułgaria chciała już oddać zawrzeć pokój.

Organ bolszewików „Izwestija“ pisze, że istnieją ważne dokumenty, dowodzące, że już w r. 1917 rozpoczęły się pomiędzy koalicją a Bułgarią pertraktacje, mające na celu zawarcie pokoju o osobnego. Dokumenty te zajmują trzy obszernie teki, wypełnione długą a tajną korespondencją pomiędzy obydwostronami. Materiał ten ma być tak obfity, że narazie możnaby zeń publikować tylko wyciągi i streszczenia. Aby objąć

całość, potrzeba na to wydać specjalną i dość obszerną broszurę.

Jak z dokumentów tych wynika, układy dotyczące zawarcia pokoju osobnego prowadził nie tylko prezes min. Malinow, ale także i car Ferdynand, na spółkę ze swym zaufanym powiernikiem Rizowem, który w tej sprawie ważną odegrał rolę.

Telegram tajny, wysłany przez polską rosyjskiego w Sztokholmie, datowany z dnia 26 lutego 1917 r. pod nr. 32, zawiadamia, że Rizow przybył właśnie do Sztokholmu potajemnie, pod fałszywym nazwiskiem i za fałszywym paszportem, a przybył w tym celu, aby widocznie nawiązać stosunki z koalicją.

Datej znajduje się cały szereg telegramów misji rosyjskiej w Szwajcarii z przywódcami stronnictw bułgarskich, datowanych z marca i kwietnia 1917 roku. Akcję tę popierał wówczas dzisiejszy prezes gabinetu bułgarskiego, Malinow, który już wtedy zgadzał się na natychmiastowe zawarcie zawieszenia broni. Car Ferdynand nie zgodził się na to.

Ale później uczynił car Ferdynand niejaki koncesje. Według inormacji rosyjskiego biura wywiadowczego w Paryżu z dnia 12 kwietnia 1917 r., car Ferdynand szukał już wówczas sposobu skomunikowania się z koalicją.

Z Warszawy.

(Koresp. własna Gaz. Łódzkiej.)

P. minister Stecki udzielił współpracownikowi jednemu z pism stołecznych informacji w sprawie niezwykle dla nas ważnej: w kwestji propagandy bolszewickiej w kraju.

W ostatniej mej korespondencji pisałem, iż z przesadą traktuje się u nas zekome niebezpieczeństwo bolszewickie. Ten minister w zupełności potwierdził mój sąd, jednak zastrzegł, iż bądź co bądź nie należy sobie lekceważyć tego, iż codziennie przybywają do kraju tysiące uchodźców z Rosji.

Wogóle poglądy p. Steckiego wywarły, jak mówią, bardzo silne wrażenie w kołach politycznych, szczególnie zaś rządowych.

Podobnie i słowa jego w innych kwestiach. Zapatrywania w sprawie misji i zadań przysługujących gabinetowi oraz na rolę sejmu były tematem szerokiego komentarza. Waga tych wyznań uwidoczniła się w związku z podkreśloną wielokrotnie przez czynniki rządowe solidarnością gabinetu, z czego wnosićby należało, że wyrażone wczoraj poglądy p. Steckiego identyfikują się z linią polityczną prezesa ministrów p. Kucharzewskiego. Tymczasem, jak twierdzą czynniki półrządowe, — podobno tak nie jest.

Narazie program polityczny p. Steckiego ma się wypowiadać w zdanu utworzenia gabinetu koalicyjnego, t. zn. takiego, w którym udział brałby przedstawiciel wszystkich kierunków myśli politycznej polskiej, nie wyłączając lewicy i rekonstrukcji Rady Stanu w znaczeniu uzupełnienia jej żywiołami lewicowymi, stojącymi na gruncie narodowym czy to za pomocą zmiany ordynacji wyborczej i dokonania nowych wyborów lub wyborów uzupełniających.

P. Stecki zakomunikował swój program p. Kucharzewskiemu, jednak nie podał się do zrozumienia konieczności radykalnego załatwienia tych postulatów. Premier pragnie działać stopniowo, uzupełniając zwołaną Radę Stanu w jej składzie obecnym.

O precach Rady nie się jeszcze konkretnego nie da powiedzieć. To wiadomo, że projekt o ustroju administracyjnym Królestwa, opracowany przez min. spraw wewnętrznych ma być przez to ministerjum wycofany z Rady Stanu w celu dokonania zmian.

Podobno zwołanie pierwszego posiedzenia ma być przyspieszone.

* * *

Demoralizacja młodzieży warszawskiej przybrała charakter wprost zaskakujący. Zwyrodniał odzywały się głosy, wołające o ratunek dla marniejącego młodego pokolenia. Zdaje się, że wreszcie na serio wzięto się do walki ze zmem. Obecnie przy wydziale szkolnym magistrata utworzono Radę opieki moralnej nad młodzieżą.

Rada owa składa się z przedstawicieli organizacji społecznych i instytucji miejskich.

W skład jej wchodzi: ławnik z ramienia magistratu i wydziału szkolnego, przedstawiciel wydziału kultury, przedstawiciel sekcji kół szkolnych, reprezentant z Polskiej Macierzy szkolnej, przedstawiciel pedagogów, przedstawiciel nauczycieli ludowych, reprezentantka Tow. Ochrony kobiet, oraz delegat milicji miejskiej. Celem Rady jest przeciwdziałanie demoralizacji młodzieży poza szkołą i podniesienie jej poziomu moralnego.

Cele te Rada ma osiągać przez: czuwanie nad zachowywaniem się młodzieży, przedsięwzięcie wiaściwych środków przeciw osobnikom i zakładom, szerzącym zgorznienie wśród młodzieży, współdziałanie z wszelkimi zreszzeniami, instytucjami oraz organizacjami młodzieży, mającymi na celu wykonanie jej poziomu moralnego.

Dla wykonania swych zadań tworzy Rada komisje okręgowe opieki nad młodzieżą.

Każda komisja okręgowa składa się z przewodniczącego i opiekunów, których przedstawia Rada wydziałowi szkolnemu, a na przedstawienie wydziału — zatwierdza prezydent m. Warszawy.

Magistrat nadaje członkom Rady oraz członkom komisji okręgowych prawo noszenia specjalnego żetonu, dającego im przywilej interwencji publicznej przy spełnianiu swych obowiązków.

K. J.

KRONIKA.

W numerze wczorajszym G. Ł. w artykule pod tyt. „Refleksje” wspomniałem o doborze sercu panów radnych, którzy, obdarzając subsydują Ł. O. S. i Teatr Polski, nie za to dla miasta od siebie się biorstw nie żądają. Wiadomo powszechnie, że najbardziej wazniejszą i przemawiającą za otrzymaniem mniejszego lub większego subsydjum z kasy miejskiej, jest posiadanie w Radzie Miejskiej stósunków t. zw. „pleców”. Kto takowe ma, a pozatem jest dobrze usytuowany towarzysko, może zawsze liczyć na subsydjum z naszej kasy miejskiej. Potwierdzą to mianowicie m. in. i debaty w ubiegłym tygodniu. Aż na dwóch posiedzeniach dowodziło dwóch radnych, że należy przyznać prywatnemu gimnazjum panu Z. 12 tysięcy marek subsydjum z kasy miejskiej... Gdy toż samo gimnazjum przed wojną zaledwie wegetowało, nikt go nie podtrzymywał, gdy natomiast w czasie wojny toż samo gimnazjum zaczęło robić dobre interesy, to wtedy dopiero zdobyło sobie przyjaciół i protektorów. Sądzę, że miasto ma wiele pilniejszych potrzeb, wiadomo przytem, że wszystkie prywatne gimnazja dzisiaj i bez zapomogi dają ładny profit właścicielom, w każdym razie znacznie większy, niż w bliższych przedwojennych latach. Czas wielki, aby dobrużnymi panowie Rady Miejskiej pamiętali o tem, że nie tylko bogaci, lecz i biedni mieszkańcy Łodzi będą musieli wcześniej, czy później płacić zaciągnięte przez Radę Miejską dlugi. Chyba, że Ra-

da Miejska sądzi, iż inni wtedy będą się o to kłopotać, więc trzyma się zasady Ludwika XIV „après moi le déluge”.

J. Gr.

— Kursy bibliotekarskie.

W dniach 3, 4 i 5 stycznia 1919 r. organizuje Wydział Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa W. R. i O. P. trzydniowe kursy bibliotekarskie w Łodzi. Opracowaniem programu i skompletowaniem prelegentów zajął się Związek Bibliotekarzy Polskich. Program obejmuje przedpołudniowe godziny wykładowe i popołudniowe wskazówki praktyczne w miejscowych czytelniach i bibliotekach. Czesne za wysłuchanie kursów wynosi 6 marek. Nauczyciele i kierownicy bibliotek są od czesnego zwolnieni. Zapisy przyjmuje kancelarja Inspektora Szkolnego Okręgowego.

Takież kursy odbędą się w Sosnowcu w dn. 28, 29 i 30 grudnia r. b.

— Kursy fabryczno-inspektorskie.

Ministerjum O. Z. P., O. P. i O. Pracy urządza kursy dla inspektorów fabrycznych pod kierunkiem kierownika Wydziału ochrony pracy.

Na kursy te przyjmowane będą osoby, z wyższym, a szczególnie technicznym wykształceniem, odnośną praktyką na polu przemysłowym i posiadaniem najmniej jednego z języków obcych.

— Z Tow. kredytowego.

Na następnej posiedzeniu zjednoczonych władz łódzkiego miejskiego Tow. Kredytowego omawiana będzie sprawa wyborów nowego członka dyrekcji na miejsce zmarłego Adolfa Dobranickiego.

— Z sądu handlowego.

Sądy Wydziału handlowego król. pol. sądu okręgowego przy ul. Pańskiej 115 odbywają się nie w sali N° 5, lecz N° 40 na 2 piętrze.

— Przepustki na ziemniaki.

Wydziału zaprowiantowania miasta po porozumieniu się z prezydentem milicji od przyszłego tygodnia rozpocznie wydawanie przepustek na sprowadzenie z prowincji ziemniaków, stanowiących własność sprowadzających.

— Ostrzeżenie.

Wobec braku węgla i sprzedaży przez magistrat drzewa podług kart na węgiel, ostrzega się posiadaczy tychże, iż niewolno jest sprzedawać ich spekulantom, usiłującym przez wykup mniejszych zapasów magistratu. Wymaga tego zarówno dobro publiczne, jakoteż interes własny, gdyż przy wykryciu tego rodzaju manipulacji posiadacz karty węglowej pozbawiony będzie prawa zakupu drzewa.

— Z łódz. str. ogn. och.

Jutro, w poniedziałek o godz. 5 po poł. odbędzie się ćwiczenie 4-go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

— Zebranie.

Dziś o godz. 2 po poł. odbędzie się w sali fabrycznej Tow. L. Geysers, Piotrkowska 295 konferencja stowarzyszeń spo-



PRZEDSTAWICIEL

E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12.

żywców okręgu łódzkiego z udziałem Dyrektora Związku p. S. Wojciechowskiego.

— Z komisji Międzyzwiązkowej.

Na posiedzeniu komisji Międzyzwiązkowej, pod przewodnictwem ks. Albrechta uznano za konieczne zwrócić się do komitetu tanich kuchni o zaopatrzenie kuchni komisji w ziemniaki na zimę w ilość 2000 korcy.

Wobec otrzymanej wiadomości, iż komitet tanich kuchni odmówił pokrycia całkowitego deficytu za lipiec r. b. w sumie mk. 4417.33, postanowiono z wyższej kalkulacji obiadów, pozostawionej wysoką ceną kaszy tatarskiej, postanowiono ponownie zainterpelować w tej sprawie Magistrat.

— Z Kino-Poleni.

Nowy przybyłek sztuki filmowej cieszy się zasłużonym powodzeniem. Ołbrzymia widownia co wieczór jest wypełniona, wspaniale dobr obrazów jest istotnie wspaniałym. Obecnie wyświetla się film p. t. „Cieślar szczęścia” z życia cow-boyów amerykańskich o interesującej treści i bogactwie wystawy.

— Kara.

Mieciarz, Gustaw Burchard zamieszkały w Wionszynie Górny został ukarany grzywną w wysokości 250 marek lub 25 dniami aresztu, ponieważ w sierpniu 1918 roku odciągnął mleko za dobre sprzedał, pomimo, że był już karany za fałszowanie mleka.

Teatr i muzyka.

Dziś, Niedziela, dwa przedstawienia o godz. 3-ej po poł. pełna humoru krotkowiła w 3 aktach Th. Brandona „Ciotka Karola”.

O godz. 7 1/2, wiecz. doznająca stałego powodzenia komedia w 4 akt. W. Sardou „Madame sans Gêne”, z panią Rafaelą Bończą w roli tytułowej.

Przy sprzedażach i licytacjach z zapasów wojska i marynarki, których dla celów wojennych się nie używa, można wypłaty dokonywać zamiast pieniędzmi placąc pożyczką wojenną. To dotyczy wszystkiego, co będzie wolne do oddania dla ludności; a więc zwłaszcza koni, wozów i uprzęży; materiału do kolejek polnych, lokomotyw motorowych i samochodów ciężarowych wraz z przyborami; paszy i innych zapasów; maszyn i sprzętów rolniczych; urządzenia fabryk z należąciami do tego maszynami i sprzętami; żelaza, stali i innych metali; drzewa i innego materiału budowlanego; tkanin i wszelkiego rodzaju surowców.

Uwzględnić się będzie przy zresztą równych ofertach tych, którzy płacić będą pożyczką wojenną. Pożyczkę wojenną policzać się będzie w pełnej wartości nominalnej i przyjmować jako zapłatę aż do wysokości ceny kupna albo dopłaty. — Za pożyczkę w tym sensie pojętą uchodzą wszystkie 5 proc. zapisy na dług Rzeszy bez różnicy i wydane od 6-ej pożyczki począwszy 4 1/2 proc. wylosowujące się asygnaty skarbowe.

A więc: Tylko pożyczka wojenna, a nie posiadanie gotówki, daje gwarancję, że gospodarz i przemysłowiec nabyć będą mogli z zwolnionych materiałów wojennych to, co potrzebują.

- Z sali koncertowej.

Dziś o godz. 8 wiecz. w sali koncertowej odbędzie się wieczór poezji polskiej znakomitej art. dram. Wandy Siemaszkowej.

Z sądu.

Szwagier—denuncjant.

Przed kr. pol. sądem okręgowym stanął 31-letni szewc Józef Szymański, oskarżony o kradzież i żona jego Marjauna

Więciowa, Wiktorja Szklarek, oskarżone o ukrywanie kradzionego.

W sierpniu r. ub., w nocy, do mieszkania Fajgi Rochfeld, przy Rynku Bałuckim № 4, przez balkon, zakradli się złodzieje i wynieśli ubrania, bielizny i różnych kosztowności, wartości około 5,000 mk.

Po upływie jakiegoś czasu do posesadowanej zgłosił się Stanisław Lisiecki, szewc, zawiadomił ją, iż kradzież powyższą popełnił jego szwagier Szymański.

Lisiecki na śledztwie zeznał, iż szwagier jego Szymański, będąc pijanym przyszedł do jego mieszkania i pokazywał różne rzeczy, pochodzące z kradzieży, jako to ku-

beczki, pierścionki oraz gotówkę w banknotach, oprócz tego małżonkowie Lisieccy zeznali, iż widzieli jak Marjauna Szymańska i Szklarkowa wynosiły kilkakrotnie rozmaite rzeczy pod chustkami. Później zaś nie przyznali się do winy, utrzymując, że oskarżeni są „przez złość”.

Prokurator Retygier popiera oskarżenie w całej rozciągłości.

Obronca adw. przys. St. Kobylński prosząc o uniewinnienie klientów, zaznacza, iż raczej szwagier Lisiecki wieziony zasłał na ławie oskarżonych, aniżeli pod sądny, gdyż corpus delicti znalazł się w ręku L. Nic podejrzanego w mieszkaniu

pod sądny nie znaleźli. Oskarżenia Szymańskiego jest aktem zemsty.

O godzinie 5-ej wieczorem—sąd ogłosił wyrok skazujący Sz. na 8 miesięcy więzienia, resztę uniewinniono.

Od wydawnictwa.

Dla wygody mieszkańców bardziej oddalonych dzielnic Bałut, otworzyliśmy przy ul. Zgierskiej 59, w składzie aptecznym W-go Dębkowskiego, filję, gdzie można nabywać pojedyncze egzemplarze G. Ł., jak również i prenumerować gazetę.

?KOLIBRI? PIOTRKOWSKA 17, OTWARCIE: PONIEDZIAŁEK, DNIA 7.X.

Kino „POLONIA”

Konstantynowska 16, w gmachu Teatru Wielkiego.

1-szy raz w Łodzi. Dziś premiera z serii 1918-19 **VIGGO LARSEN** w dramacie 5-aktowym

Ciężar szczęścia

z życia cowbojów

Przepiękna przyroda. — Pyszna wystawa. — Porywająca treść.

Początek przedstawień w soboty i niedziele o 3 po poł., w dni powszednie o godz. 5-ej.

OGÓRKI kwaszone

poleca

Warszawskie Ziemiańskie Towarz. Mieczarskie Oddział w Łodzi.

Sprzedaż hurtowa: Aleja Kościuszki № 29,

Sprzedaż detaliczna w sklepach własnych: Przejazd 40, Widzewska 126, Długa 11, Piotrkowska 141 i 13, Dzieńna 25, Andrzeja 3.

Kilkanaście par portjer

gobelin i Ludw. XV okazują do sprzedania. Obejrzeć można między 10—12 i 2—4 w poniedziałek w hotelu Wiktorja, pokój № 8.

Ogłoszenie.

Od dnia 3 października r. b. Wydział Zaprowiantowania Miasta sprzedaje w magazynach: Ekaterynburska 8 i Przejazd 92 oraz w Wydziale Zaprowiantowania Miasta, Średnia 16, okienko № 6 detalicznie: kapustę po mk. 3.50 za pud, na funty zaś po 10 fen, za funt, marchew-karotę po mk. 5.— za pud, lub 13 fen. za funt, buraki po mk. 5 za pud lub 13 f. za funt.

Założone 1867 r.



Towarz. Akcyjne
**BROWARU PAROWEGO
SSrów K. ANSTADTA**

w Łodzi, ul. Średnia № 34.
Największy Browar w miejscu.

Fabrykacja chemicznie czystego płynnego kwasu węglanego w cylindrach stalowych po 20 i 10 kilo poleca powszechnie uznane, pierwszorzędne:

PILZENSKIE
BAWARSKIE
MONACHIJSKIE **PIWA**

N. B. Uprasza się przy kupnie o zwrócenie uwagi na etykiety i korki stemplowane i żądanie dostawy z browaru Akcyjnego przy ulicy Średniej, № 34.

Skład maszyn do pisania i artykułów biurowych

Władysław Kuźnik

Łódź, Przejazd № 16.

Maszyny do pisania nowe i używane różnych systemów, zamiany alfabetów syst. fabrycznym, reperacje wszelkich maszyn biurowych, kas kontrolujących „National” taśmy, karki, wyb. gat. Nauka pisania na maszynach. Własne warsztaty reperacyjne.

Bogaty wybór

wyrobów futrzanych

futer męskich i damskich, zakietów i garniturów najnowszych fasonów.

Dostępne ceny. Punktualne wykonanie.

A. FISZLEWICZ,
Dzielnia 10, I piętro front.
Przyjmuje się reperacje.

Apteka Homeopatyczna

J. Pogonowskiego

w pierwszej połowie października zostanie **przeniesiona** z ulicy Piotrkowskiej 115 do własnego domu

przy ul. Głównej № 5.

Dr. H. Rożaner

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne; przyjmuje od 8 do 12 rano i od 4—8 wiecz.

Dzielnia № 9.

Specjalista

Dr. L. Prybulski

choroby skórne, włosów, weneryja i niemoc płciowa.

ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—3 i 4—8, Panie 5—6.

Dr. S. Lewkowicz

choroby skórne i weneryczne
Konstantynowska № 12.

Przyjmuje:

Panów od 9—1 i 6—8. || Panie od godz. 5—6.

Adwokat przysięgły

Henryk Busz

przeprowadził się z Kalisza na stałe do Łodzi.
Kancelaria przy ulicy Piotrkowskiej
№ 70, dom W-go Szepsa.

Deutsche Sprache

unterrichtet gebildeter Deutscher. Offerten bitte unter „Deutsch“ in d. Exped. d. Blattes abzugeben.

Ogłoszenia drobne.

Akuszerka Marja Kudicka przyjmuje Piotrkowska 199 m. 14.

Bezpłatnie bog bez nauczyciela nauczy się każdy sam łatwo i szybko, gruntownie na Samouczkach, Reussnera po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Adres autora Złota 6 Warszawa. Cennik bezpłatnie.

Dwuch pokoiów umeblowanych w okolicy Długiej poszukuję. Oferty do Adm. G. Ł. sub „J. B.”

Mebie z 3-ech pokoi do sprzedania. Aleksandrowska 116, sklep.

Maszyna do pisania syst. „Hammond” okazują tanio do sprzedania. Wiadomość w Adm. G. Ł.

Niemieckiego piągnę polować. Oferty w Adm. Gazety Łódzkiej pod „Biurolistka.”

Poduszki, lampy, obrazy, sprzędy wskaza.

Poszukuję pokoju umeblowanego w okolicy Długiej poszukuję. Oferty w Adm. Gazety Łódzkiej pod „Muzyk”.

Resztki wateliny (czyt. wełniana tkanina wata) iak również resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Bostony, szwioty wełny, jedwabie na bluzki. Różne wełniane resztki, cągi, barchany i flanely. Łódź, Widzewska № 40 m, 10, front, II p. na prawo.

Szyję elegancko kostjmy od mark 35, palta 20, suknie 10. Krawiec damski Rudzki. Piotrkowska № 17. Zamówienie fasony papierowe.

Szyjeł kolejarza czarny, i kozuch sprzedam Radwańska № 42 m 18 od 5-6.

Zarubione dokumenty.

Arndzej Lewandowski ul. przejazd 8/7 zebrał kartę wełnową № 72768.

Józefa Ruminska zgubiła paszport wydany w Łodzi.

Roman Fryszakiewicz zgubił paszport, wydany w Łodzi.

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha.

ŁÓDZKA ORKIESTRA SYMFONICZNA.

SALA KONCERTOWA. Poniedziałek, 7 paźdz. g. 8,15 w.

Inauguracyjne otwarcie sezonu 1918-19

Pierwszy koncert symfoniczny. Konferencję literacką wygłosi

Cezary Jellenta

Solista

IGNACY DYGAS

pierwszy tenor opery warszawskiej.

Dyrekcja Bronisław Szulc.

W programie: Beethoven V symfonia, oraz pieśni Wagnera.

Bilety u Alfreda Straucha, Dzielnia № 12.

Sprzedaż

Karmelków i Irysów

firmy „Rise Piotrowski” w Warszawie

Filja: Łódź, Sienkiewicza 34.

Sprzedaż Cukru

z wywozem na prowincje

E. KACZMARKIEWICZ i S-KA

Łódź, Sienkiewicza № 34.